

Sygn. akt: II C 3029/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie – II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia (del.) Anna Kiełek

Protokolant: Weronika Piekut

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2021 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. T.

przeciwko (...) Bank (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

orzeka :

I. ustala, że umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...), zawarta w dniu 13 lipca 2009 r. pomiędzy D. T. i M. T. a poprzednikiem prawnym pozwanego tj. (...) Bank (...) spółką akcyjną z siedzibą w G. jest nieważna;

II. Zasądza od pozwanego (...) Bank (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda D. T. kwotę 61.271,61 CHF (sześćdziesiąt jeden tysięcy dwieście siedemdziesiąt jeden franków szwajcarskich 61/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty;

III. Zasądza od pozwanego (...) Banku (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda D. T. kwotę 11.817 zł (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych), tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10.800,00 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

sędzia (del.) Anna Kiełek

Sygn. akt II C 3029/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 kwietnia 2020 roku (data prezentaty Sądu) powód D. T. wniósł przeciwko pozwanemu (...) Bankowi (...) S.A. w W. o:

1. ustalenie, że umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 13 lipca 2009 r. zawarta pomiędzy (...) Bank (...) S.A. w G. z powodem jest nieważna;
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda D. T. kwoty 61.271,61 CHF (słownie: sześćdziesiąt jeden tysięcy dwieście siedemdziesiąt jeden franków szwajcarskich 61/100) wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości ustawowej liczonymi od dnia 17 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty wskutek ustalenia, że umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 13 lipca 2009 r. jest nieważna.

Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w wysokości trzykrotnej stawki minimalnej oraz zwrotu opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

W uzasadnieniu pozwu, powód wskazał, że dnia 13 lipca 2009 r. poprzednik prawny (...) Bank (...) S.A. zawarł z nim oraz M. T. umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...), zgodnie z którą pozwany udzielił im kredytu na zasadach określonych w umowie. Powód zaznaczył, że wystąpił do pozwanego o udzielenie mu kredytu w polskich złotych, ale wypłata kredytu nastąpiła w innej wysokości niż kwota o jaką wnioskował, ze względu na fakt, że w umowie pozwany określił kwotę kredytu w walucie obcej tj. franku szwajcarskim, a dopiero w momencie wypłaty kredytu, kwota kredytu wyrażona we franku szwajcarskim została przeliczona na polskie złote. Powód wskazał, że ze względu na to, że do przeliczenia został zastosowany kurs wymiany ustalany w sposób arbitralny przez pozwanego, powód w dniu podpisywania umowy nie wiedział ile faktycznie środków pieniężnych otrzyma i jak bardzo kwota wypłaconego kredytu będzie różniła się od kwoty przez pozwanego zawnioskowanej. Powód podniósł, że kwota wskazana w umowie w walucie CHF nigdy nie została mu oddana do dyspozycji oraz, że nie miał również możliwości faktycznego otrzymania franków szwajcarskich, ponieważ umowa od samego początku przewidywała jedynie możliwość wypłaty przez pozwanego polskich złotych.

Powód wskazał, że jednym z podstawowych aspektów dotyczących kontroli konstrukcji umowy kredytu denominowanego, jest rozważenie kwestii bezwzględnej nieważności umowy ze względu na jej sprzeczność z ustawą, ze względu na naruszenie przepisu art. 69 ust. 1 oraz art. 69 ust. 2 pkt 2 ustawy prawo bankowe. Powód zaznaczył, że w myśl przepisu art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe, kredytem jest kwota środków pieniężnych oddana przez bank kredytobiorcy do jego dyspozycji, a zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 2 kwota oraz waluta kredytu winna być obligatoryjnie wskazana w umowie kredytu. Powód wskazał, że zawarta z nim umowa kredytu takiej kwoty nie określa, a kwotą taką nie jest bowiem wartość określona w umowie we franku szwajcarskim, ponieważ zgodnie z umową nie miał on i nie otrzymał do dyspozycji kwoty określonej w tej walucie.

Powód jako podstawę stwierdzenia nieważności umowy wskazał na jej sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego i zasadami współżycia społecznego powołując się na przepis art. 353¹ k.c. Powód podkreślił, że przyjęty w umowie sposób wyliczania wypłaconej mu kwoty pieniężnej jak i sposób wyliczania zadłużenia w istocie opiera się na jednostronnych, a przede wszystkim całkowicie dowolnych decyzjach banku. Powód wskazał także na sprzeczność klauzuli denominacyjnej (waloryzacyjnej) zawartej w umowie z naturą stosunku prawnego oraz zasadami życia społecznego oraz zaniechanie pozwanego w zakresie przekazania mu należytej informacji o denominacji oraz ryzyku kursowym. Powód stwierdził również, że kolejną przesłanką uznania umowy w całości za nieważną jest posługiwanie się przez tę umowę postanowieniami o charakterze abuzywnym w zakresie, w którym postanowienia te dotyczą sposobu przeliczania kwoty kredytu określonej w umowie w walucie CHF na walutę PLN w momencie wypłaty kredytu. Powód podniósł, że nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie umowy po wyłączeniu z niej postanowień niedozwolonych.

W zakresie wysokości roszczenia powód wskazał, że w ramach niniejszego postępowania ogranicza swoje roszczenie w wysokości 61.271,61 CHF do żądania zwrotu nienależnie pobranych przez pozwanego kwot na podstawie nieważnej w całości umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 13 lipca 2009 r. za okres od dnia 3 kwietnia 2010 r. do dnia 5 listopada 2019 r. włącznie.

Uzasadniając roszczenie o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c. powód zaznaczył, że pełna ochrona w tej sprawie nie zrealizuje się jedynie w zasądzeniu żądanej kwoty, ale wymaga również zagwarantowania, że bank nie rozpocznie windykacji w przypadku zaprzestania rat kredytu.

Powód jako podstawę dochodzonego roszczenia pieniężnego powołał art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. wskazując przy tym, że należy kategorycznie odrzucić możliwą argumentację, jakoby mógł wiedzieć, że nie był do świadczenia zobowiązany, co na gruncie art. 411 pkt 1 k.c. wykluczałoby możliwość jego zwrotu. (pozew – k. 3-67)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany podkreślił, że kwestionuje dochodzone przez powoda roszczenia w całości, wskazując w pierwszej kolejności na całkowitą bezzasadność zarzutu nieważności. Pozwany zaprzeczył jakoby postanowienia § 1 ust. 1, § 4 ust. 7 CSU oraz postanowienie § 1 ust. 1 i 2, § 13 ust. 1 i 2 COU stanowiły niedozwolone klauzule umowne. Pozwany zaznaczył, że zakwestionowane przez powoda klauzule są sformułowane w sposób jasny, precyzyjnym, niebudzący wątpliwości oraz, że są one skuteczne i wiążą strony. W odniesieniu do kwestii informacyjnych związanych z zawarciem umowy kredytu pozwany podniósł, że pracownik banku wyjaśnił powodowi istotę i mechanizm kredytu denominowanego w walucie obcej oraz różnice między kredytem złotówkowym, a denominowanym w walucie obcej. Pozwany zaznaczył, że powód został poinformowany o ryzyku walutowym, a także ryzyku zmiany stóp procentowych i ich konsekwencjach. Dalej w ocenie pozwanego w zawartej pomiędzy stronami umowie nie zostały spełnione przesłanki uzasadniające uznanie postanowień umowy kredytu za klauzule abuzywne, co wyklucza możliwość ich uznania za nieskuteczne. Pozwany nie zgodził się również z twierdzeniem powoda jakoby w sposób dowolny miał możliwość ustalenia kursu kredytu. Pozwany powołał się również na możliwość zastosowania w miejsce pominiętego postanowienia innego pozostającego w mocy postanowienie umownego lub powszechnie obowiązującego przepisu prawa.

Pozwany wskazał również na brak podstaw do przyjęcia jako podstawy roszczenia świadczenie nienależnego podnosząc, że świadczenie powoda znajduje usprawiedliwienie w łączącej strony umowie kredytu co wyklucza tym samym możliwość kwalifikowania świadczenia powoda jako świadczenia nienależnego.

Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia roszczeń powoda powołując się na art. 731 k.c., ewentualnie art. 118 k.c. twierdząc, że jest to świadczenie okresowe.

Odwołując się natomiast do żądania przez powoda ustalenie nieważności umowy kredytu, pozwany wskazał, że powód nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego lub prawa ze względu na fakt, że skoro powód ma możliwość wytoczenia powództwa o spełnienia świadczenie, a więc powództwa dalej idącego, to w niniejsze sprawie interes prawny powoda, o którym mowa w art. 189 k.p.c. nie istnieje.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód D. T. poszukiwał środków na dokończenie inwestycji związanej z budową domu jednorodzinnego zlokalizowanego w miejscowości O.. Po sprawdzeniu i porównaniu ofert z różnych banków, powód podjął decyzję o zawarciu umowy kredytu z (...) Bank (...) SA z siedzibą w G. – pośrednikiem prawnym pozwanego banku.

Dnia 18 maja 2009 r. D. T. i M. T. złożyli w (...) Bank (...) S.A. wniosek kredytowy nr (...). Wnioskowana kwota wynosiła 382 514 zł, okres kredytowania – 360 miesięcy, system spłat – raty równe, waluta kredytu – CHF. Jako cel kredytu wskazano dokończenie budowy oraz spłatę kredytu mieszkaniowego. Wnioskodawcy mieli do wyboru waluty PLN, CHF, EUR, USD, DKK, NOK, SEK. W dacie składania wniosku kredytowego D. T. był zatrudniony na umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku specjalisty ze średnim miesięcznym dochodem netto z ostatnich 6 miesięcy w wysokości(...) zł, a M. T. – była pracownikiem zatrudnionym na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony także na umowę o pracę ze średnim miesięcznym dochodem netto z ostatnich 6 miesięcy w wysokości(...)zł (wniosek kredytowy – k. 194-197, formularz danych osobowych – k. 198-200, formularz danych osobowych – k. 201-203)

W dniu złożenia wniosku kredytowego D. T. i M. T. złożyli oświadczenie, że zostali poinformowani o ryzyku wynikającym ze stosowania zmiennej stopy procentowej i akceptują to ryzyko oraz, że są świadomi, że ewentualny wzrost stopy procentowej spowoduje wzrost raty kapitałowo-odsetkowej kredytu. Oświadczyli również, że zostali poinformowani o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu walut, w przypadku zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej oraz akceptują to ryzyko. (oświadczenie – k. 196)

Dnia 27 maja 2009 r. D. T. i M. T. złożyli wniosek o zmianę w kredycie mieszkaniowym (...) wnioskując o wydłużenia terminu o 3 miesiące na dostarczenie dokumentu potwierdzającego zakończenie inwestycji budowlanej

oraz prawomocnego pozwolenia na użytkowanie nieruchomości wydanego przez właściwy organ (wniosek o zmianę w kredycie mieszkaniowym (...)) – k.205-207)

W dniu złożenia wniosku o zmianę D. T. był zatrudniony na umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku specjalisty ze średnim miesięcznym dochodem netto z ostatnich 6 miesięcy w wysokości (...) zł, a M. T. – była pracownikiem zatrudnionym na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony także na umowę o pracę ze średnim miesięcznym dochodem netto z ostatnich 6 miesięcy w wysokości (...) zł (formularz danych osobowych – k. 211-213, formularz danych osobowych – k. 208-210)

Dnia 13 lipca 2009 r. D. T. i M. T. zawali z (...) Bank (...) S.A. w G. umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) (kredyt budowlano-hipoteczny przeznaczony na finansowanie inwestycji budowlanej).

Bank udzielił kredytobiorcom kredytu hipotecznego, na zasadach określonych w Części Szczególnej Umowy (dalej: CSU) oraz w Części Ogólnej Umowy (dalej: COU), a także w „Ogólnych warunkach udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...), stanowiących integralną część umowy.

W § 1 ust. 1 CSU podano, że kredyt denominowany jest udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość (...) .93 CHF, jednak nie więcej niż 382514 złotych.

Kredyt miał zostać przeznaczony na cel mieszkaniowy z tego 88530.05 CHF na finansowanie kosztów budowy domu jednorodzinnego zlokalizowanego w miejscowości O., gm. W., działka nr (...), stanowiącego własność kredytobiorcy, dla którego urządzona jest przez Sąd Rejonowy w Legionowie księga wieczysta KW nr (...) oraz na spłatę części kredytu hipotecznego udzielonego przez (...) Banku S.A. w kwocie 46925.88 CHF. (§ 1 ust. 2 CSU).

Kredyt został udzielony na okres od 13 lipca 2009 r. do 5 lipca 2039 r. (§ 1 ust. 3 CSU).

Oprocentowanie kredytu wynosiło 3,98% p.a. (w przypadku uruchamiania środków w dniu podpisania umowy), a marża banku w dniu udzielenia kredytu wynosiła 3,6% p.a. Marża mogła być obniżona o 1 p.p. w przypadku ustanowienia docelowego zabezpieczenia spłaty. Rzeczywista roczna stopa procentowa wynosiła 4,68% p.a., a roczna stopa procentowa dla zadłużenia przeterminowanego – 20% p.a. (§ 1 ust. 4-11 CSU).

Prowizja za udzielenie kredytu wynosiła 2 709 CHF. Kwota prowizji po przeliczeniu na złote według kursu sprzedaży z dnia podpisania umowy wynosiła szacunkowo 8124,38 zł. (§ 2 ust. 1 pkt 1 CSU).

Jako docelowe zabezpieczenie kredytu wskazano hipotekę kaucyjną do kwoty 573771 zł. Przejściowym zabezpieczeniem kredytu było ubezpieczenie kredytu na okres przejściowy w (...) SA oraz cesja na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych w stadium budowy, potwierdzona przez ubezpieczyciela – suma ubezpieczenia nie mniejsza niż 548910 zł. (§ 3 ust. 1 – 4 CSU)

Kredyt miał zostać uruchomiony w transzach (§ 4 ust. 3 CSU).

Spłata kredytu miała następować zgodnie z harmonogramem spłat, w równych ratach kapitałowo-odsetkowych, w walucie CHF, z rachunku walutowego prowadzonego w (...) (§ 5 ust. 1-5 CSU).

W § 1 ust. 1 COU wskazano, że kredyt jest udzielany w złotych.

Zgodnie z §1 ust. 2 COU w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej, kwota kredytu wypłacana w złotych, zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Zgodnie z § 1 ust.3 COU w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej:

1/ zmiana kursy waluty oraz zmiana wysokości spreadu walutowego wpływa na wypłacane w złotych przez Bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez Kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo – odsetkowych’

2/ ryzyko związane ze zmianą kursu waluty oraz zmianą wysokości spreadu walutowego ponosi Kredytobiorca, z uwzględnieniem w szczególności § 13 ust. 3 oraz § 20 ust. 6.

3/ tabele kursów oraz informacje o wysokości spreadów walutowych, udostępniane są klientom banku w następujący sposób:

a) aktualne

- zamieszczane na stronie internetowej banku oraz
- wywieszane są na tablicy ogłoszeń w banku oraz
- na życzenie klienta podawane są telefonicznie lub mailem

b) archiwalne

- zamieszczane są na stronie internetowej banku oraz
- na życzenie klienta podawane są telefonicznie lub mailem

Zgodnie z § 2 ust. 1 COU oprocentowanie kredytu ustalane jest według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej oraz marży banku. Stopa bazowa odpowiada obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków stawce LIBOR 3M w przypadku kredytów indeksowanych do USD lub CHF (§ 2 ust. 2 pkt 3 COU).

Stopa bazowa ustalana w umowie miała obowiązywać do przedostatniego dnia włącznie, 3-miesięcznego okresu obrachunkowego, przez co rozumiano okres kolejnych 3 miesięcy, a pierwszy okres obrachunkowy liczony był od dnia uruchomienia kredytu (§ 2 ust. 3 COU).

Zmiana stopy bazowej na stopę obowiązującą w ostatnim dniu roboczym przed dniem zmiany, następuje ostatniego dnia każdego 3-miesięcznego okresu obrachunkowego (lub najbliższego dnia roboczego następującego po tym dniu), aż do dnia całkowitej spłaty kredytu, przy czym pierwsza zmiana następuje po 3 miesiącach, licząc od dnia uruchomienia kredytu (§ 4 ust. 1 COU).

Marża banku mogła ulec obniżeniu. Zmiana oprocentowania powodowała – w systemie równych rat kapitałowo-odsetkowych – zmianę wysokości odsetek oraz wysokości rat kapitałowych. Zmiana taka dokonywana jest jednostronnie przez bank i nie wymaga aneksu do umowy. O zmianie oprocentowania bank miał informować poprzez przesłanie zawiadomienia, zawierającego informację o wysokości najbliższych spłat, wymaganych do czasu planowanej zmiany stopy procentowej. (§ 4 ust. 2, 6-9 COU)

W przypadku kredytu denominowanego do waluty obcej, uruchomienie środków następuje w złotych w kwocie stanowiącej równowartość wypłaconej kwoty wyrażonej w walucie obcej. Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. W przypadku kredytu denominowanego wypłacanego w złotych, gdy przyznana kwota kredytu, na skutek różnic kursowych, okaże się na dzień uruchomienia ostatniej transzy kredytu kwotą:

1/ przewyższającą kwotę wymaganą do realizacji celu, określonego w CSU, bank uruchomi środki w wysokości stanowiącej równowartość w walucie kredytu kwoty niezbędnej do realizacji tego celu oraz dokona pomniejszenia salda zadłużenia poprzez spłatę kwoty niewykorzystanej

2/ niewystarczająca do realizacji celu mieszkaniowego, określonego w CSU, Kredytobiorca zobowiązany jest do uzupełnienia brakującej kwoty ze środków własnych lub ze środków przeznaczonych na dowolny cel (§ 16 ust.1-3 COU).

Zgodnie z § 15 ust. 1 spłata kredytu powinna nastąpić w terminach i kwotach, określonych w doręczanym Kredytobiorcy i poręczycielom harmonogramie spłat.

W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej:

1/ harmonogram spłat kredytu wyrażony jest w walucie, w której kredyt jest denominowany,

2/ spłata następuje:

a) w złotych w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, przy czym do przeliczeń wysokości rat kapitałowo - odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty w momencie dokonywania przeliczeń kursowych, albo

b) w walucie obcej, z zastrzeżeniem lit. c):

- z walutowego rachunku prowadzonego przez Bank, na podstawie pełnomocnictwa od rachunku – poprzez pobranie przez Bank należnych kwot lub
- przelewem z walutowego rachunku prowadzonego przez inny bank lub
- bezpośrednią wpłatą gotówkową dokonaną przez Kredytobiorcę na rachunek obsługi kredytu z zastrzeżeniem, że:

- wpłaty przyjmowane są w Oddziałach i Placówkach Banku, prowadzących operacje gotówkowe w walutach obcych,

- operacje w walutach obcych nie obejmują bilonu

c) w celu zapewnienia spłaty raty kapitałowo – odsetkowej, w dniu wymagalności Kredytobiorca zobowiązany jest posiadać na rachunku walutowym wystarczającą do pełnej spłaty ratę. (§ 15 ust. 7 COU)

W dniu zawierania umowy kredytowej obowiązywała Instrukcja udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...), wprowadzona zarządzeniem nr (...) z dnia 30 maja 2008 r. (zarządzenie z instrukcją – k. 301-304).

Środki z kredytu uruchomiono w dniu 23 lipca 2009 r. w wysokości 44 565,17 CHF, co stanowiło równowartość 120 682,48 zł (zastosowany kurs – 2,7080) oraz w dniu 28 sierpnia 2009 r. w wysokości 90 890,76 CHF, co stanowiło równowartość 237 515, 73 zł (zastosowany kurs – 2,6132). (zaświadczenie banku – k. 91)

W dniu 28 grudnia 2017 r. D. T. i M. T. złożyli wniosek z prośbą o wyrażenie i wydanie zgody na zwolnienie z długu M. T.. (wniosek – k.235)

W dniu 5 lutego 2018 r. D. T. i M. T. zawarli z pozwanym aneks nr (...) do umowy kredytu mieszkaniowego (...), której przedmiotem była zmiana oznaczenia stron umowy poprzez zwolnienie z długu współdłużnika solidarnego (M. T.) oraz innych warunków umownych. (aneks nr (...) – k. 88– 89)

W dniu 2 lipca 2019 r. M. I. (poprzednio T.) zawarła z D. T. umowę cesji wierzytelności, w której M. I. (poprzednio T.) przelała na D. T. wszelki wierzytelności o zapłatę wynikające z umowy nr (...)o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 13 lipca 2009 r. zawarta pomiędzy D. T. i M. T., a (...) Bank (...) S.A. w G., w tym wierzytelności o zapłatę wynikające z tytułu nienależnie popranych przez (...) Bank (...) S.A. kwot z tytułu rat kapitałowo odsetkowych za okres liczony od dnia 13 lipca 2009 r. do dnia 23 listopada 2017 r. (umowa przelewu wierzytelności – k. 90)

Pismem z dnia 5 grudnia 2019 r. powód złożył pozwanemu reklamację wraz z wezwaniem do zapłaty kwoty 63.628,99 CHF tytułem wszelkich spłat rat kredytu poczynionych przez kredytobiorcę w okresie od dnia 13 lipca 2009 r. do dnia 5 listopada 2019 r. oraz zwrotu wszelkich innych kosztów w związku z realizacją umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 13 lipca 2009 r. (reklamacja wraz z wezwaniem do zapłaty – k. 99 – 104)

W piśmie z dnia 24 grudnia 2019 r. pozwany wskazał, że umowa kredytu nr (...) jest realizowana w sposób prawidłowy i nie widzi podstaw do uwzględnienia zgłoszonych przez powoda roszczeń. (pismo – k.108 – 110)

Obowiązywały także instrukcje stosowania Tabeli kursów walutowych oraz instrukcje ustalania kursów walut (k. 185-206).

W okresie od 23 lipca 2009 r. do dnia 19 listopada 2019 r. powód dokonał na rzecz pozwanego wpłat w łącznej wysokości 63 628,99 CHF tytułem spłat rat kapitału – odsetkowych umowy kredytu. (k. 91 – 98)

Przed zawarciem umowy D. T. nie negocjował postanowień umowy, nie otrzymał informacji w jaki sposób tworzone są tabele kursowe, nie otrzymał oferty produktu ubezpieczeniowego w zakresie ryzyka kursowego. D. T. miał już wcześniej zaciągnięty kredyt w (...) Banku ((...)). (przesłuchanie powoda – k.402v – 403v., k.)

(...) S.A. przejął cały majątek (...) Bank (...) S.A. (okoliczność bezsporna).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o wyżej wskazane dokumenty, których prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez strony w toku postępowania, nie budzą one także wątpliwości Sądu.

Stan faktyczny został ustalony również na podstawie przesłuchania powoda. Zeznania świadków P. L. oraz I. G. nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Sąd postanowił oddalić wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, ponieważ przeprowadzenie tego dowodu nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Pozostałe dokumenty przedkładane przez strony, w tym wypowiedzi różnych osób czy podmiotów na tematy tzw. spraw frankowych, które nie zostały przywołane powyżej, nie miały znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Odnosząc się do interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy, wskazać należy, iż zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Zawarta pomiędzy stronami umowa kredytowa wygenerowała długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas wykonany, a więc nawet uwzględnienie roszczeń o zapłatę nie reguluje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron opartych na spornym stosunku prawnym.

Stwierdzenie nieważności umowy przesądza nie tylko o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń. Rozstrzyga również w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku mających oparcie w treści umowy świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 28 października 2018 r., sygn. I ACa 623/17, „Orzeczenie stwierdzające nieważność umowy niweczy jej skutki ex tunc i z uwagi na związanie zarówno stron, jak i innych sądów jego treścią z mocy art. 365 § 1 k.p.c., jako swoisty prejudykat, ma istotne znaczenie dla dalszych czynności stron w związku ze spłacaniem kredytu przez powoda”.

O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia wyrokiem ustalającym sporu obecnie występującego, jak i sporów, które mogą z kwestionowanego stosunku prawnego wystąpić w przyszłości, zaś przeciwko istnieniu interesu prawnego przemawia możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa. W szczególności przyjmuje się, że jeżeli powodowi przysługuje dalej idące powództwo o świadczenie, to w zasadzie nie ma on interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa. Również wówczas, gdy przeciwko powodowi wytoczone zostało powództwo o świadczenie, mające podstawę w stosunku prawnym, co do którego twierdzi on, że nie istnieje, powód traci interes prawny w żądaniu ustalenia, jeżeli może w tamtym procesie podnieść taki zarzut jako niweczący roszczenie. Jednakże zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego, bowiem interes prawny po stronie powoda istnieje, jeżeli wyrok w sprawie o świadczenie nie usunie niepewności w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie wynikają lub mogą wynikać w przyszłości ze stosunku prawnego, którego istnienie powód kwestionuje.

Zdaniem Sądu, powód zachowuje zatem interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, mimo przysługującego mu powództwa o zapłatę. Wskazać ponadto należy, że w niniejszej sprawie stosunek prawny łączący strony na podstawie zawartej umowy dotychczas nie wygasł ani nie został wykonany w całości. Tymczasem ustalenie nieważności umowy przesądzi nie tylko o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń, ale rozstrzygnie również w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu bez obawy wystąpienia z roszczeniami przez pozwany bank. Ustalające orzeczenie sądu znieśnie więc wątpliwości stron i zapobiegnie dalszemu sporowi o roszczenia banku wynikające z przedmiotowej umowy. Zatem, zdaniem Sądu, powód ponad wszelką wątpliwość posiada interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c.

Należy wskazać, że zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, istotą umowy kredytu jest to, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji. Ponadto art. 69 ust. 2 tej ustawy określa elementy, które powinny w szczególności zostać zawarte w zawieranej przez strony umowie kredytu.

Umowa kredytu jest to czynność prawna konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna, ale nie wzajemna (Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania-część szczegółowa*, 2 wydanie 2, s. 170). W ramach tej umowy nie dochodzi do przeniesienia (ani konsensualnego, ani faktycznego) własności środków pieniężnych przez bank na rzecz kredytobiorcy (E. Niezbecka, A. Jakubecki, J. Mojak, *Prawne zabezpieczenia wiarygodności bankowych*, Kraków 2000, s. 27–28). Z umowy kredytu wynika natomiast zobowiązanie banku polegające na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych. Bank powinien więc dokonać stosownych czynności faktycznych umożliwiających kredytobiorcy korzystanie z udzielonego mu kredytu. Określa je bliżej umowa; ogólnie biorąc sposoby postawienia do dyspozycji środków pieniężnych sprowadzają się do realizowania przez bank rozliczeń pieniężnych w granicach sumy kredytu (forma bezgotówkowa) albo polegają na wypłacie sumy kredytu w całości albo częściami (por. Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania...*, s. 172 oraz B. Paxford [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, pod red. H. Gronkiewicz-Waltz, Legalis 2013, kom. do art. 69 Pr. bankowego). Oddanie do dyspozycji środków pieniężnych ma zapewnić kredytobiorcy ich wykorzystanie w sposób odpowiadający interesom tego ostatniego, uwidoczony w umowie kredytowej (wyrok SN z 10.02.2004 r., IV CK 437/02, Legalis). W art. 69 ustawy nie przesądzono samego sposobu wykonania przez bank świadczenia polegającego na oddaniu środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy. Jest to zwykle oddanie środków pieniężnych kredytobiorcy (kredytobiorca wie o istnieniu „rachunku kredytowego”, wykorzystywanie sumy kredytowej następuje z jego inicjatywy i powoduje zarazem obowiązek zwrotu sumy wykorzystanej) (por. M. Bączyk, *Prawo umów handlowych [w:] System...*, s. 1010).

W § 1 ust. 1 CSU strony określiły, iż przedmiotem umowy jest kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 135 455, 93 CHF.

W ocenie Sądu, mając na uwadze treść przedmiotowego postanowienia, przy uwzględnieniu brzmienia pozostałych postanowień umowy - tak CSU jak i COU, uznać należało, iż walutą kredytu był złoty polski (PLN), zaś odwołanie do waluty CHF miało służyć jedynie przeliczeniu kwoty kredytu na walutę PLN, a następnie wartości spłat dokonywanych przez powodów również w walucie polskiej, stanowiąc faktycznie klauzulę waloryzacyjną. Zastrzeżenia przy tym wymaga, iż Sąd dokonując analizy kompleksowej postanowień umowy - tak CSU, COU miał na uwadze, iż żaden z przepisów prawa powszechnie obowiązującego nie definiuje pojęcia "kredyt denominowany w walucie obcej", czy "kredyt indeksowany" a zatem to od indywidualnej oceny danego stosunku prawnego zależało, jakie znaczenie przypisane winno być poszczególnym postanowieniom umowy określającym w szczególności walutę i kwotę kredytu. Decydującej mocy nie sposób przypisać zatem nazewnictwu kredytu zastosowanemu w umowie.

W ocenie Sądu za przyjęciem PLN jako waluty kredytu przemawia zatem już sama literalna treść § 1 ust. 1 CSU umowy kredytu wskazująca, iż przedmiotem umowy jest kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 135 455, 93 CHF, w kwocie nie wyższej niż 382 514 zł. Kredyt "udzielony jest w złotych w kwocie stanowiącej równowartość określonej kwoty CHF", a zatem jedynie celem określenia kwoty kredytu w PLN następowało odwołanie do kwoty wyrażonej precyzyjnie w CHF, przy uwzględnieniu kursu waluty określonego w pozostałych postanowieniach umowy

Należy wskazać również na treść postanowienia § 1 ust. 1 COU zgodnie, z którym „Kredyt mieszkaniowy (...) jest udzielany w złotych.

Za przyjęciem, iż kredyt udzielony był w złotych polskich przemawia również fakt, iż zabezpieczenie kredytu w postaci hipoteki wyrażone zostało w złotych. Jak wynikało z art. 68 ustawy o księgach wieczystych i hipotece według stanu na chwilę zawarcia umowy z dnia 13 lipca 2009 r. (Dz. U. 2001.124.1361 j.t.) hipoteka zabezpiecza jedynie wierzytelności pieniężne i może być wyrażona tylko w oznaczonej sumie pieniężnej. Jeżeli wierzytelność zgodnie z prawem została wyrażona w innym pieniądzu niż pieniądz polski, hipotekę wyraża się w tym innym pieniądzu (por. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r. IV CSK 377/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14).

Mając na uwadze treść powyżej przytoczonych postanowień CSU, COU do umowy kredytu uznać należało, że walutą kredytu w rozumieniu art. 69 ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe był złoty - PLN, a odniesienie się do waluty obcej - CHF jako do miernika wartości miało jedynie na celu umowne przeliczenie kwoty kredytu przy przyjęciu miernika wartości - waluty obcej.

W omawianej sprawie wartość kredytu wyrażona została we franku szwajcarskim, natomiast wypłata kredytu i ustalenie wysokości raty odnosiło się do złotych polskich. W tej sytuacji kredytobiorca nigdy nie spłaca nominalnej wartości kredytu, bowiem z uwagi na różnice kursowe zawsze będzie to inna kwota (należy pamiętać, iż kredyt uruchomiono w złotych, a nie we franku szwajcarskim). Cecha ta stanowi znaczące odejście od ustawowej konstrukcji kredytu, której elementem przedmiotowo istotnym jest obowiązek zwrotu kwoty otrzymanej. Fakt ten wynika z włączenia do umowy klauzuli waloryzacyjnej, która powoduje, że wysokość zobowiązania wyrażonego w walucie polskiej jest modyfikowana innym miernikiem wartości. Włączenie do umowy takiej klauzuli waloryzacji wprowadza szereg problemów związanych z przelaniem zasady nominalizmu, zasady określoności świadczenia, obciążeniu kredytobiorcy nieograniczonym ryzykiem kursowym, a także możliwości naruszenia przepisów o odsetkach maksymalnych (patrz: Jacek Czabański, Walutowe klauzule waloryzacyjne w umowach kredytów hipotecznych. Analiza Problemu., Palestra 6/2016)

Takie brzmienie umowy nie było dość precyzyjne, bowiem bez wskazania mechanizmu przeliczeniowego, oczywiście nie odpowiadało wymogom art. 69 prawa bankowego, według których umowa powinna określać kwotę i walutę kredytu. Przy tej treści kwota kredytu w ogóle nie była znana (i to obu stronom) w chwili podpisywania umowy kredytowej, a stała się znana dopiero w chwili przekazania w trybie § 4 umowy poszczególnych transz kredytowych. Oznacza to, że kwota kredytu, mimo że przynależy do essentialia negotii umowy w ogóle nie została objęta jednoznacznym porozumieniem stron.

Podsumowując, w umowie brak było określenia wysokości świadczenia, do spełniania którego zobowiązani byli zarówno kredytodawca jak i kredytobiorca, to jest nie określono kwoty udzielonego kredytu, ani kwot rat, w których miał być spłacany kredyt. Nie ustanowiono obiektywnego i weryfikowalnego sposobu ich ustalenia, a także nie określono wysokości kwoty, która miała być wypłacona powodowi.

Zachodzi zatem istotna i zasadnicza sprzeczność pomiędzy określeniem kredytu jako udzielonego w CHF a oddaniem do dyspozycji kredytobiorcy (wypłatą zgodnie z przewidzianym w umowie celem kredytu) sumy pieniężnej w PLN. Sumą oddaną kredytobiorcy nie była suma 135.455,93 CHF.

Aby umowa kredytu była ważna, z uwzględnieniem art. 69 prawa bankowego, musi występować tożsamość pomiędzy kwotą i walutą kredytu, kwotą środków pieniężnych oddanych do dyspozycji kredytobiorcy oraz kwotą jaką kredytobiorca zobowiązany jest zwrócić bankowi wraz z odsetkami (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 17.01.2018r., I ACa 674/17, publ. Lex).

Tego wymogu oceniana umowa z dnia 13 lipca 2009 r. nie spełniła, co prowadzi do nieważności stosownie do art. 58 § 1 k.c. w zw. art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe.

Należy także zaznaczyć, że w sprawie powstała także kwestia zarzucanego przez powoda zawarcia w spornej umowie klauzul o niedozwolonym charakterze, co w jego ocenie, także prowadziło do nieważności umowy.

Sąd Najwyższy podkreślił, że postanowienie wzorca umownego sprzeczne z ustawą jest nieważne, a art. 385¹ k.c. nie może być traktowany jako przepis, który przewiduje inny skutek w rozumieniu art. 58 § 1 in fine k.c., w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (tak: uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 13 stycznia 2011 r., sygn. III CZP 119/10).

Wobec stwierdzenia nieważności umowy w całości na podstawie art. 58 k.c., w zasadzie bezprzedmiotowa staje się ocena, czy umowa zawierała niedozwolone postanowienia umowne. Niemniej, w kwestii porządkowej Sąd poddał również pod rozwagę kwestię abuzywności kwestionowanych przez powoda zapisów umownych i jej skutków dla dalszego trwania stosunku umownego.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W związku z powyższym dopuszczalność badania niedozwolonego charakteru postanowień umownych zależy od konsumenckiego umowy, braku indywidualnego uzgodnienia postanowienia danego umownego, które nie określa głównego świadczenia stron, chyba że zostało ono sformułowane w sposób niejednoznaczny.

Odnosnie do konsumenckiego charakteru umowy, to nie był on kwestionowany przez stronę pozwaną. Nie ulega wątpliwości, że powód zaciągnął zobowiązanie na cele mieszkaniowe, a także spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań. W świetle art. 22¹ k.c. dla statusu konsumenta nie ma zaś znaczenia poziom świadomości i wiedzy danej osoby przy zawieraniu umowy z przedsiębiorcą.

Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r. I CK 297/05, z dnia 15 stycznia 2016 r. I CSK 125/15, OSNC - ZD 2017, Nr 1, poz. 9; z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/15; z dnia 30 września 2015 r. I CSK 800/15 i z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12). Wskazać również trzeba, iż w świetle dotychczasowego orzecznictwa nie budzi wątpliwości, iż określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów,

jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia sygn. akt V CSK 382/18 oraz w przywołanych w treści uzasadnienia orzeczeniach: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14 (OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18). Tak też było w niniejszej sprawie. Powód na podstawie postanowień umowy o kredyt zawartej z poprzednikiem prawnym pozwanego banku uzyskał do dyspozycji kwotę, której wysokość zależna była od decyzji banku, który na podstawie wyżej przywołanych postanowień umownych posiadał uprawnienie do arbitralnego obliczenia wysokości oddanego do dyspozycji powodów kredytu, do przeliczania salda kredytu i wysokości rat. Jednocześnie powyższy mechanizm nie był uzależniony od jakiegokolwiek obiektywnego wskaźnika. Taki mechanizm narusza równorzędność stron, przez co jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy powodów jako konsumentów. Wbrew twierdzeniom pozwanego nie ma przy tym znaczenia jak pozwany ustalał te kursy. Zgodnie bowiem z treścią art. 385 2 k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Wszelkie mogące się pojawiać w tej materii wątpliwości zostały wyjaśnione w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. sygn. III CZP 29/17.

W kwestionowanych przez powoda postanowieniach pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, jak również wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego, poprzez dowolne, niczym nieograniczone wyznaczanie w tabelach kursów kupna lub sprzedaży franka szwajcarskiego. Dotyczyło to tak uruchomienia kredytu, jak i jego późniejszej spłaty. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle umowy nie doznawało żadnych formalnych ograniczeń. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego określania zobowiązań umownych, a to w wysokości salda kredytu oraz rat kredytowych, a tym samym i wysokości świadczeń strony powodowej. Pozwany zapewnił sobie możliwość uzyskania znaczących korzyści finansowych stanowiących dla powodów dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie było możliwe. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany franka szwajcarskiego, tylko częściowo wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, skoro kurs kupna lub sprzedaży waluty obcej określony w tabeli kursowej banku zawiera marżę kupna lub marżę sprzedaży, która to wartość zależna jest wyłącznie od woli banku. Niewątpliwie zatem regulacja ta stanowi o naruszeniu przez bank dobrych obyczajów, które nakazują, aby ponoszone przez konsumentów koszty związane z zawarciem umowy były możliwe do przewidzenia.

W doktrynie prawa cywilnego wskazuje się, że pojęcie „dobrych obyczajów” na gruncie art. 385¹ § 1 k.c. powinno zostać odniesione do „szeroko rozumianego szacunku do drugiego człowieka” wskutek czego sprzeczne z nimi są działania wykorzystujące m.in. niewiedzę, brak doświadczenia drugiej strony, naruszenie zasady równorzędności stron” (K. Zgrobek [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie 2; red. E. Gniewek; Warszawa 2006, s. 593, nb 9).

Powyższe stanowisko jest tożsame z zapatrywaniami wyrażonymi w orzecznictwie, w tym między innymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. (CK 832/2004), zgodnie z którym „działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Do dobrych obyczajów zalicza się zatem przede wszystkim wymaganie od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowy w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należyście zabezpieczyły interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. W orzecznictwie przyjmuje się, że jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego.

W niniejszej sprawie powód nie posiadał możliwości kontroli sposobu wykonywania przez bank przedmiotowej umowy w kwestionowanym w toku niniejszego postępowania zakresie, a w szczególności w zakresie wysokości salda kredytu i wysokości rat kredytowych. Zawierając umowę, nie mogli również w żaden sposób określić potencjalnego ryzyka z tym związanego, także nie mogli oszacować całkowitych kosztów związanych z kredytem. Co istotne, bank nie ponosił żadnego ryzyka, gdyż w każdej sytuacji ewentualne ryzyko kursowe mógł zniwelować poprzez dowolne ustalenie kursu w tabeli kursowej. Podkreślić przy tym należy, że powód na dzień zawarcia umowy kredytu nie znał wysokości swoich świadczeń na rzecz banku. Strony nie określiły w jaki sposób zostaną wyliczone te świadczenia – w świetle umowy decydował o tym wyłącznie pozwany. Wysokość świadczeń strony powodowej zależała zatem wyłącznie od woli banku.

Dyrektywa 93/13 jednoznacznie przewiduje w art.6 ust.1, że Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Zgodnie z wykładnią tego przepisu dokonaną w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości, umowa zawierająca nieuczciwe warunki powinna w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego (m.in. wyrok w sprawie C-618/10, w sprawie C-488/11).

Z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika, że sądy krajowe nie są uprawnione do przekształcenia treści umowy w taki sposób, aby nadać jej kształt nienaruszający interesu konsumenta, ponieważ osłabiałoby to oddziaływanie prewencyjne sankcji. Umowa powinna "w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego" (zob. wyroki: z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie C-618/10, B. E. de (...) SA przeciwko J. C., (...) -349, pkt 66 - 69; z dnia 30 maja 2013 r. w sprawie A. B., pkt 57, 60; z dnia 21 stycznia 2015 r. w połączonych sprawach C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, U. B. i C., (...) -21, pkt 28; z dnia 26 stycznia 2017 r. w sprawie C- 421/14, (...) SA przeciwko J. G., (...):EU:C:2017:60, pkt 71; z dnia 21 kwietnia 2016 r. w sprawie C-377/14, E. R., H. R. przeciwko F. a.s., (...):EU:C:2016:283, pkt 97).

Z przywołanych wyżej orzeczeń wynika, że Trybunał wyklucza nie tylko tzw. redukcję utrzymującą skuteczność postanowienia abuzywnego, ale także wyłącza możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. W wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r. (C-618/10, B. E. de (...) S.A. przeciwko J. C., Legalis numer 483548) Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że w świetle art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Z kolei w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. (C-26/13, A. K. (2), H. R. przeciwko (...), Legalis numer 966197) Trybunał stwierdził, iż art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy uchylił, zgodnie z zasadami prawa zobowiązań, nieuczciwy warunek (niedozwolone postanowienie umowne) poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Jak podkreślił Trybunał, fakt zastąpienia nieuczciwego warunku tego rodzaju przepisem - w przypadku którego, jak wynika z motywu trzynastego dyrektywy 93/13, zakłada się, że nie zawiera nieuczciwych warunków - w zakresie, w jakim dostarcza on rozwiązania, dzięki któremu umowa może dalej obowiązywać (...) i wciąż wywoływać wiążące skutki względem stron, jest w pełni uzasadniony w świetle celu dyrektywy 93/13.

W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy "nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia", co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank (...) Z., pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...), pkt

44). W konsekwencji w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45). (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18)

Uznanie za nieważną umowy o kredyt aktualizuje obowiązek pozwanego do zwrotu spełnionych przez powodów z tytułu wykonania nieważnej umowy świadczeń. Podstawę żądania o zapłatę stanowi art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Zgodnie z treścią art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Zgodnie natomiast z treścią art. 405 k.c. (mającym zastosowanie na mocy art. 410 § 1 k.c.) kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

W niniejszej sprawie zaistniała kondycja sine causa, tj. świadczenie zostało spełnione w wykonaniu nieważnej czynności prawnej, która nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Chodzi tu przede wszystkim o wszelkie takie sytuacje, w których czynność prawna była od początku bezwzględnie nieważna i nie istniała możliwość jej konwalidacji, np. czynność sprzeczna z prawem lub z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 3 kc).

Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 29 stycznia 2020 r. w sprawie I ACa 67/19 wyraził pogląd, zgodnie z którym jeśli w wyniku zawarcia umowy kredytu każda ze stron spełniła świadczenie na rzecz drugiej strony, to w przypadku nieważności umowy, bądź też w przypadku przyjęcia jej upadku wobec braku możliwości jej utrzymania po wyeliminowaniu postanowień abuzywnych, każda z nich ma własne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia – bank o zwrot kwoty przekazanego kredytu, a kredytobiorca o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umowy kredytowej. Wynika to z analizy treści art. 405 kc, w świetle którego, gdy dochodzi do bezpodstawnego wzbogacenia powstaje tyle odrębnych stosunków zobowiązujących do jego zwrotu, ile było stron nieważnej czynności prawnej, które w jej wyniku odniosły korzyść. I tak kredytobiorca ma obowiązek zwrotu na rzecz banku kapitału, a bank na rzecz kredytobiorcy uiszczonych przez niego rat. Przy tym możliwe jest wzajemne potrącenie świadczeń. Do tego wymagana jest wola obu lub jednej strony, która musi wyrazić się oświadczeniem o potrąceniu. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny słusznie zwrócił uwagę, że szczególna sytuacja występuje wówczas, gdy bezpodstawne wzbogacenie ma miejsce po obu stronach, co może się zdarzyć zwłaszcza w przypadku obustronnego wykonania nieważnej umowy (A. Ohanowicz (w:) System..., t. 3, cz. 1, red. Z. Radwański, s. 499–500). Sytuacje te mogą być oceniane dwojako. Stosownie do koncepcji określanej jako teoria dwóch kondycji każde roszczenie o wydanie korzyści należy traktować niezależnie, a ich kompensacja jest możliwa tylko w ramach instytucji potrącenia. Stosownie do koncepcji zwanej teorią salda, świadczenie wzajemne stanowi pozycję, którą od razu należy odjąć od wzbogacenia, a w rezultacie obowiązek zwrotu obciąża tylko tę stronę, która uzyskała większą korzyść, i ogranicza się do zwrotu nadwyżki wartości. W judykaturze i doktrynie niepodzielnie panuje teoria dwu kondycji (W. Serda, Nienależne..., s. 243; E. Łętowska, Bezpodstawne wzbogacenie s. 143; W. Dubis (w:) Kodeks..., red. E. Gniewek, P. Machnikowski, 2017, komentarz do art. 405, nb 13; P. Księżak (w:) Kodeks cywilny..., t. 3A, red. K. Osajda, 2017, komentarz do art. 405, pkt 180; K. Mularski (w:) Kodeks..., t. 1, red. M. Gutowski, 2016, komentarz do art. 405, nb 35) (por. R. Trzaskowski Komentarz do art. 405 Kodeksu cywilnego WKP 2018). Analizując orzecznictwo dotyczące nienależnego świadczenia można wskazać, że w istocie do chwili pojawienia się problematyki umów indeksowanych i denominowanych do walut obcych, tzw. teoria salda nie miała racji bytu i powszechnie przyjmowano, że rozliczenie w przypadku tej instytucji polega na zgłoszeniu niezależnych roszczeń przez każdą ze stron nieważnej umowy. Próba znalezienia sposobu rozliczeń stron w kontekście ekonomicznym spowodowała, że teoria salda zaczęła być dyskutowana. Nie jest jednak rolą Sądu ocena ekonomicznych skutków stwierdzenia nieważności tych umów dla gospodarki w skali kraju. Rolą Sądu jest ocena indywidualnej umowy w konkretnej sprawie.

W cytowanej sprawie Sąd Apelacyjny opowiedział się za teorią dwóch kondykcji, stojąc na stanowisku, że jeśli w wyniku zawarcia umowy każda ze stron spełniła świadczenie na rzecz drugiej strony, to w przypadku nieważności umowy, bądź też w przypadku przyjęcia jej upadku wobec braku możliwości jej utrzymania po wyeliminowaniu postanowień abuzywnych, każda z nich ma własne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia – bank o zwrot kwoty przekazanego kredytu, a kredytobiorca o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umowy kredytowej. Wynika to, w ocenie Sądu Apelacyjnego, z analizy treści art. 405 k.c., w świetle którego, gdy dochodzi do bezpodstawnego wzbogacenia powstaje tyle odrębnych stosunków zobowiązujących do jego zwrotu, ile było stron nieważnej czynności prawnej, które w jej wyniku odniosły korzyść. I tak kredytobiorca ma obowiązek zwrotu na rzecz banku kapitału, a bank na rzecz kredytobiorcy uiszczonych przez niego rat. Przy tym możliwe jest wzajemne potrącenie świadczeń. Do tego wymagana jest wola obu lub jednej strony, która musi wyrazić się oświadczeniem o potrąceniu. Zważywszy na kształt instytucji potrącenia (art. 498 i nast. kc), które jest determinowane wolą potrącającego, nie istnieje możliwość niejako „wyręczania” wierzyciela przez sąd rozpoznający sprawę poprzez odwołanie się do teorii salda. Skutek materialnoprawny potrącenia wywołuje bowiem dopiero jego dokonanie, tego zaś brakuje przy przyjęciu teorii salda.

W uchwale z dnia 16 lutego 2021 r. w sprawie III CZP 11/20 Sąd Najwyższy przesądził, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. Pogląd ten Sąd orzekający w pełni podziela.

Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia, który uzasadniał w pierwszej kolejności upływem terminu wynikającego z normy prawnej art. 731 k.c., która przewiduje, że roszczenia wynikające ze stosunku rachunku bankowego przedawniają się z upływem lat dwóch. Nie dotyczy to roszczeń o zwrot wkładów oszczędnościowych. Pozwany podnosił, że ewentualnie zastosowanie w sprawie znajdzie 3 letni termin przedawnienia przewidziany dla świadczeń okresowych (art. 118 k.c.).

Sąd nie podzielił stanowiska co do przedawnienia prezentowanego przez pozwanego. Literalne brzmienie art. 731 kc wskazuje, że przewidziane w jego dyspozycji dwuletni termin przedawnienia odnosi się do roszczeń wynikających ze stosunku rachunku bankowego. W niniejszej sprawie natomiast roszczenia powodów nie wynikały z zawartej z pozwanym umowy rachunku bankowego, lecz z umowy kredytu. Nie ma przy tym znaczenia, w jaki sposób raty kredytowe były spłacane – w tym wypadku za pomocą rachunku bankowego. Była to jedynie kwestia techniczna, same zaś żądania wynikały z umowy kredytowej.

Brak jest również podstaw do uznania by roszczenia strony powodowej o zwrot nienależnego świadczenia w postaci spłaconych rat kapitałowo-odsetkowych uiszczanych co prawda okresowo w wykonaniu umowy kredytu, zastosowanie miał 3 letni okres przedawnienia zgodnie z art. 118 k.c. W ocenie Sądu roszczenie powodów stanowiące przedmiot niniejszego sporu nie ma charakteru okresowego, jest to bowiem roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, więc zasadne było zastosowanie ogólnego terminu przedawnienia wynikającego z art. 118 kc tj. aktualnie 6 letniego, uprzednio 10 letniego.

Przez wymagalność roszczenia należy rozumieć stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Jest to stan potencjalny, o obiektywnym charakterze, którego początek następuje od chwili, w której wierzytelność zostaje uaktywniona. Z tą chwilą rozpoczyna się także początek biegu przedawnienia tego roszczenia (art. 120 kc) i dopuszczalności potrącenia (art. 498 § 1 k.c.) (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 lutego 2020 r., sygn. I AGa 45/19, Sip Legalis).

Zważywszy na zastrzeżoną dla kredytobiorcy – konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...)) Bank

(...), pkt 55, 67), należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę – konsumenta wiążącej (świadomej, wyrażonej i swobodnej) decyzji w tym względzie (co do tej decyzji por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08, P. Z. przeciwko E. G., pkt 33-35, z dnia 21 lutego 2013 r. w sprawie C-472/11, (...) Bank (...) przeciwko C. C., V. C., (...) -88, pkt 27, 31, 35, z dnia 30 maja 2013 r. w sprawie C-488/11, D. A. B., K. G. przeciwko J. B., pkt 49, 52 i z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...), pkt 53-54, 66-67). Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). Oznacza to w szczególności, że kredytobiorca – konsument nie może zakładać, że roszczenie banku uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia (art. 120 § 1 zd. 2 KC) (powołane za: wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18, Sip Legalis).

Sąd w pełni cytowany pogląd akceptuje. W konsekwencji, datę wymagalności roszczeń dochodzonych przez powodów wyznaczał dzień, w którym wyartykułowali swoje żądania względem pozwanego, wynikające z zarzucanej umowie nieważności, która jak ustalono, miała miejsce. W niniejszej sprawie powód skierował do pozwanego banku reklamację, z jednoczesnym wezwaniem do zapłaty, w związku z nieważnością umowy kredytu. Pismo zostało wystosowane w dniu 6 grudnia 2019 r. (potwierdzenie nadania – k. 105) i zostało ono doręczone pozwanemu w dniu 10 grudnia 2019 r. (potwierdzenie odbioru przesyłki - k. 106).

Z uwagi na te ustalenia, nie mogło być mowy o przedawnieniu roszczeń powoda.

Konsekwencją stwierdzenia nieważności umowy, było uwzględnienie roszczenia powoda o zapłatę.

W ramach niniejszego procesu, powód domagał się zasądzenia na jego rzecz łącznie kwoty 61.271,61 CHF, tytułem rat, jakie nienależnie uiścił na rzecz pozwanego w okresie od dnia 3 kwietnia 2010 r. do dnia 5 listopada 2019 r.

Jak wskazał sam powód ograniczył on swoje roszczenie do ww. kwoty, ponieważ jak wynika z przedstawionego zaświadczenia banku powód wpłacił łącznie na rzecz pozwanego banku kwotę w wysokości 63.628,99 CHF. (zaświadczenie banku k.91-98)

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Powód zażądał ustawowych odsetek za opóźnienie od kwoty 61.271,61 CHF od dnia 18 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty. Należy zauważyć, że powód wezwał do zapłaty kwoty 63.628,99 CHF w terminie 7 dni od daty doręczenia pisma. Zgodnie z przedłożonym potwierdzeniem odbioru wezwanie do zapłaty zostało doręczone pozwanemu w dniu 10 grudnia 2019 r., a zatem termin zapłaty upłynął w dniu 17 grudnia 2019 r. Zatem od dnia następnego tj. 18 grudnia 2019 r. pozwany pozostaje w opóźnieniu.

W konsekwencji podjętego rozstrzygnięcia, orzeczenie o kosztach procesu oparto o dyspozycję art. 98 § 1 k.p.c., statuującego zasadę odpowiedzialności za jego wynik. To na stronie pozwanej, jako stronie przegrywającej spór rozstrzygany w ramach niniejszego postępowania, spoczywa ciężar uiszczenia kosztów procesu, poniesionych przez powodów celem podjętej przez nich obrony swoich praw. Na koszty te składał się koszt opłaty sądowej od pozwu w kwocie 1.000 zł, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenia pełnomocnika w osobie adwokata w stawce 10.800 zł wynikającej z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.0.265 t.j.) z uwagi na wskazaną w pozwie wartość przedmiotu sporu.

Sąd tym samym nie uwzględnił wniosku powodów o zasądzenie trzykrotności stawki minimalnego wynagrodzenia pełnomocnika.. W ocenie Sądu żadna z okoliczności usprawiedliwiających odstępianie od zasad ogólnych orzekania o stawce wynagrodzenia pełnomocnika w sprawie nie zaistniała. W żaden sposób nie można uznać, by nakład ten znacząco odbiegał od nakładu pracy pełnomocników występujących w sprawach toczących się przed Sądem Okręgowym – wręcz przeciwnie: sprawa nie wymagała składania wielokrotnie pism procesowych czy przygotowawczych, nie było licznych rozpraw, nie przeprowadzono długotrwałego postępowania dowodowego (np.

liczni świadkowie, opinie biegłych, Instytutu itd.). Wartość przedmiotu sporu nie stanowiła kwoty znacznej, biorąc pod uwagę niejednokrotnie wielomilionowe spory toczące się przez tut. Sądem. Ponadto należy podkreślić, że wartość przedmiotu sporu jest brana pod uwagę przy ustaleniu wynagrodzenia pełnomocnika – rozporządzenie różnicuje stawki w zależności od tej wartości. Za żądanym przez pełnomocnika rozstrzygnięciem, nie przemawiał także wkład w przyczynienie się do rozstrzygnięcia sprawy. Jakkolwiek problematyka umów kredytowych indeksowanych lub denominowanych do walut obcych jest przedmiotem licznych wypowiedzi orzecznictwa, stanowi też przedmiot debaty publicznej, to faktem znanym powszechnie jest, że obecnie pełnomocnicy specjalizują się w tej kategorii spraw. Dodać też trzeba, że pozew w znacznej części zawierał obszerne fragmenty cytowanych orzeczeń. Sądowi jest przy tym znane aktualne orzecznictwo na tle sporów z umów frankowych, Sąd ma także dostęp do systemów informacji prawnych.

Z tych względów, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)